

## Wzmocnienia na Yeonpyeong

#Strategia i polityka #Wojska lądowe 29 listopada 2010

**Na ostrzelanej w ubiegłym tygodniu południowokoreańskiej wyspie Yeonpyeong, znacznie wzmocniono garnizon. Zapowiedziano również przeprowadzenie ćwiczeń.**

Image not found or type unknown

*Seul podwoił liczbę haubic K9 na wyspie, prawdopodobnie do 12 egz. Mają one możliwość względnie precyzyjnego rażenia celów na odległościach do 40 km / Zdjęcie: Samsung Techwin*

Po ostrzeleniu 23 listopada przez artylerię KRL-D koszar na wyspie Yeonpyeong (zobacz: [Ostrzał artyleryjski w Korei](#)), miejscowy garnizon został znacznie wzmocniony.

Przypomnijmy, że po zignorowaniu przez Seul wezwania Pjongjangu do rezygnacji z ćwiczeń artyleryjskich, północnokoreańskie baterie nadbrzeżna z wyspy Mudo i wyrzutnie raketowe z rejonu Kaemori, ostrzelały koszary południowokoreańskiej piechoty morskiej. Oficjalnie, jako rewanż za ostrzelenie wód terytorialnych. W wyniku ostrzału wyspy zginęło dwóch żołnierzy piechoty morskiej oraz dwóch cywilów. Wybuchło kilkadziesiąt pożarów, również w obiektach cywilnych.

Dostępne informacje pozwalają odtworzyć zarys przebiegu wypadków. Artyleria KRL-D rozpoczęła ostrzał o 14:34 czasu miejscowego. W rejon wyspy skierowano samoloty F-16 i F-15, które nie przekroczyły jednak granicy. Po 20 minutach ogień otworzyło 6 haubic K9, co przerwało działania po obu stronach. Artylerzyści z północy wznowili ostrzał o 15:12. W ciągu pół godziny wystrzelili 20 pocisków artyleryjskich, haubice K9

- ok. 30 sztuk.

Po wymianie ognia Marines dysponowali już jednak wyłącznie 3 sprawnymi haubicami. Dwie zostały poważnie uszkodzone, trzecia została wyłączona z walki w wyniku usterki technicznej.

Straty wśród ludności to przede wszystkim wynik niezbyt dużej precyzji ognia. Na ok. 170 odpalonych pocisków, kilkadziesiąt, głównie raketowych, spadło do morza.

Odpowiedź południowokoreańska również nie była precyzyjna. Początkowo ostrzelano rejon jednej z baz wojsk komunistycznych tyle, że nie było w niej wrogiej artylerii. Co więcej, wcześniej rozpoznanie doniosło prawidłowo o dyslokacji północnokoreańskich wyrzutni. Dopiero po wykorzystaniu radarów pola walki, zaczęto trafiać w odpowiedni rejon.

Według doniesień zachodnich dziennikarzy, jak również nieoficjalnych wypowiedzi wysokich rangą oficerów Republiki Korei, garnizon wyspy został znacznie wzmocniony. Pojawiły się na niej wyrzutnie MLRS, zwiększono również liczbę haubic samobieżnych K9, z 6 do 12 egz. Władze w Seulu zapowiedziały, że jakakolwiek kolejna *provokacja*, spotka się z natychmiastowym odwetem.

Według koreańskich mediów, na jutro miejscowe dowództwo zapowiedziało przeprowadzenie ćwiczeń wzmocnionego garnizonu, co miało ponownie wiązać się ze strzelaniem ostrą amunicją. Cywile zostali wezwani do schronienia się w piwnicach. Po kilku godzinach plany te odwołano, możliwym jest jednak, że manewry zostały jedynie przesunięte w czasie.

Wymiana ognia artyleryjskiego w rejonie Yeonpyeong była największym incydentem zbrojnym od czasu zatopienia korwety *Cheonan* w marcu bieżącego roku (zobacz: [Oficjalny raport - wroga torpeda](#)).

#### Powiązane wiadomości

[Wzmocnienia na Yeonpyeong \(2010-11-29\)](#)

[Oficjalny raport - wroga torpeda \(2010-05-20\)](#)

[Ślady ataku torpedowego \(2010-05-06\)](#)

[Mina przyczyną zatopienia Cheonana? \(2010-03-29\)](#)

[A jednak torpeda? \(2010-04-27\)](#)

[Ostrzał artyleryjski w Korei \(2010-11-23\)](#)

[Oficjalny raport - wroga torpeda \(2010-05-20\)](#)

[Ślady ataku torpedowego \(2010-05-06\)](#)